

Pożar prasy w Bielsku. Gasili razem strażacy i rolnicy

Autor: Beata Kozłowska

Data: 18 sierpnia 2016

Ponad godzinę trwała akcja gaszenia prasy do słomy na polu w Bielsku na granicy 2 woj.: wielkopolskiego i kujawsko-pomorskiego. Współpraca strażaków i rolników pozwoliła na ograniczenie strat.

*– Po przybyciu na miejsce zastaliśmy pożar ścierniska na powierzchni ok. 1a oraz pożar prasy do słomy – informują strażacy z [Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej](#) w Mogilnie. – **Gdyby nie przytomność umysłu kierowcy ciągnika – który po zauważeniu pożaru zjechał na sąsiednie pole i odczepił prasę od ciągnika – pożar mógł się rozprzestrzenić na większy obszar. A tak, dzięki szybkiej akcji i pomocy operatora ładowacza czołowego, który pomógł podtrzymać opadającą klapę w prasie z powodu przepalenia się przewodów hydraulicznych, udało się wydobyć ze środka prasy palącą się słomę i dogasić pożar.***

Gaszenie pożaru trwało niewiele ponad godzinę.

Ponieważ pożar wydarzył się w pow. słupeckim, na granicy 2 województw, w gaszeniu uczestniczyły jednostki ratowniczo-gaśnicze z Kujaw i Wielkopolski. Jak zawsze w takich wypadkach pomagali także druhowie z OSP.

*– Gdy dojechaliśmy, pożar obejmował już zarówno prasę jak i słomę na pokosach wraz ze ścierniskiem – relacjonują druhowie [Ochotniczej Straży Pożarnej z Bielska](#). – Natychmiast podano prąd wody z działka samochodowego na palące się ściernisko natomiast drugi zastęp przystąpił do gaszenia prasy linią gaśniczą. **Dużą pomoc w akcję wnieśli rolnicy wraz ze swoim sprzętem.***

Gaszenie pożaru trwało niewiele ponad godzinę. Jak podkreślają strażacy z Mogilna i druhowie z Bielska, to, że pożar się nie rozprzestrzenił i nie spowodował większych zniszczeń jest zasługą kierowcy ciągnika, który opanował nerwy i w porę odczepił prasę.